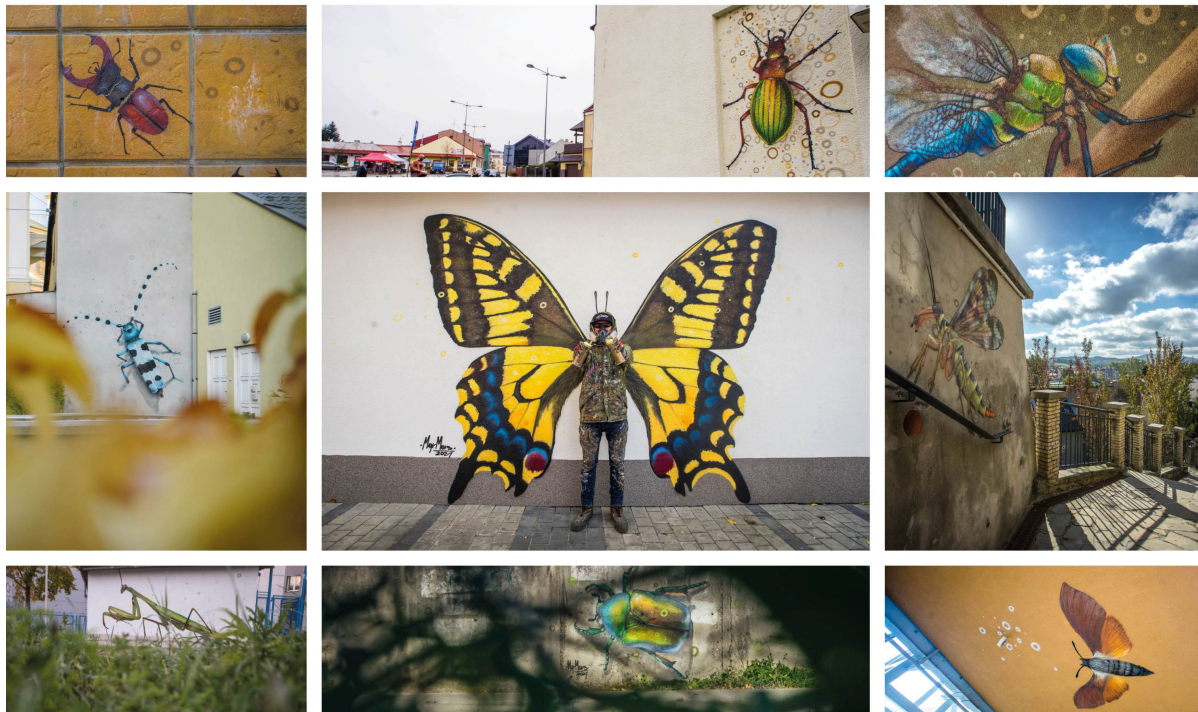


Kolekcja owadów ks. Świeykowskiego

Uliczny atlas owadów - czyli okazy z kolekcji ks. Bronisława Świeykowskiego!



Spacerując po Gorlicach warto mieć oczy dookoła głowy! W różnych zakątkach miasta „czają się” wyjątkowe owady – okazy z entomologicznej kolekcji ks. Bronisława Świeykowskiego. Mini murale, niczym ryciny z kart przyrodniczego atlasu, ozdobiły budynki, mury, zakątki i zaułki Gorlic.

Wysoki, szczupły mężczyzna w kapeluszu, spacerujący po mieście ze swoją małpką lub papugą! Kim był ks. Bronisław Świeykowski?



Bohaterski burmistrz, duchowny, pedagog, przyrodnik, publicysta oraz społecznik, Honorowy Obywatel Miasta Gorlice, autor pamiętnika „Z dni grozy w Gorlicach” - postać znana każdemu mieszkańcowi „Miasta Świątła”. Głównie kojarzony jest ze swojej działalności na

rzecz miasta i jego mieszkańców w okresie I wojny światowej. Fakt, że entomologia była jego pasją, jest mało znany, choć jego kolekcja motyli i owadów cieszyła się popularnością w całym kraju, a nawet za granicą.

Jak czytamy w publikacji Andrzeja Ćmiecha pt. Ksiądz Bronisław Świeykowski 1865-1956 „... był osobą szeroko znaną nie tylko z racji swoich dokonań; dużą popularność zyskał także jako kolekcjoner motyli. Wybitny pisarz i krytyk sztuki Józef Czapski pisał: w roku 1924 poznałem w Gorlicach bohatera tamtej wojny księdza Świeykowskiego (...). Zbierał on przez całe życie motyle i różne owady, koledzy z Uniwersytetu Jezuickiego dosyłali mu cenne okazy z całego świata i w roku 1914 posiadał już kolekcję 35 000 motyli. Jeden szrapnel w 1915 roku zniszczył mu tę kolekcję - owoc pracy całego życia. Co dzień wychodził pod wieczór z siatką i krótką pałką w rodzaju buławy. Stukał nią w pnie drzew, spadały mu wówczas do siatki najróżniejsze żuki, znajdował wśród nich rzadkie gatunki. Miał wówczas nową kolekcję, składającą się z 8000 motyli i owadów". Opowiadanie to Czapski kończył konkluzją: Zniszczono nam dziś w Polsce bezcenny dorobek pokoleń. Cóż z tego, jeżeli mamy wśród nas ludzi o charakterze i uporze księdza Świeykowskiego. Kolekcja księdza Świeykowskiego była znana w całej Polsce, a nawet za granicą, o czym świadczy korespondencja niemieckiego lekarza i entomologa Jana Ruchtera z Klagenfurtu, który dowiedziawszy się o stratach Świeykowskiego w czasie wojny proponował pomoc w odtworzeniu zbioru. Swoją pasją i okazami dzielił się z innymi, wspomagając m.in. Muzeum Przyrodnicze im. Dzieduszyckich we Lwowie. Ponadto pisał artykuły do Polskiego Pisma Entomologicznego"...

Ks. Bronisław Świeykowski urodził się 14 kwietnia 1865 roku w Uhercach. Początkowo miał zostać prawnikiem, lecz pierwszy rok studiów zniechęcił go do kontynuacji nauki. Wstąpił do wojska. Tam uległ wypadkowi co jednocześnie przekreśliło jego karierę w kawalerii. W 1885 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu, gdzie 4 sierpnia 1889 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dalsze nauki pobierał w Insbrucku i Rzymie, a podczas studiów teologicznych odbył także pielgrzymkę do Ziemi Świętej. W 1895 roku został skierowany do pracy w Gorlicach. Od początku swej działalności skupił się na pomocy ubogim i potrzebującym. Sprawował opiekę nad Towarzystwem Dam Miłosierdzia, a także Założył Towarzystwo Panien Ekonomek. Był także dyrektorem i katechetą w żeńskiej szkole.

Kiedy wybuchła I wojna światowa, Rada Miasta Gorlice powierza mu zarząd spraw miejskich i opiekę nad ludnością. Zostaje mianowany komisarycznym burmistrzem, a poprzednie władze uciekają, szukając bezpiecznego schronienia. Jako mąż opatrnościowy miasta, sprawuje opiekę nad mieszkańcami podczas tragicznych w skutkach „dni grozy”, gdzie przynębnienie i strach powodowane ciągłym niszczeniem miasta, potęgował straszliwy głód i wybuchające raz po raz epidemie. Stawał w obronie tych, którym rabowano resztki dobrobytu, a nawet tych posądzonych o szpiegostwo. Wielokrotnie ratował ludzkie życie, nie zważając na zagrożenie i konsekwencje. Osobiście dbał o dostawy żywności dla pogrążonego w głodzie i zgliszczach miasta. W natłoku obowiązków, nie zapomniał o posłudze kapłańskiej. Nie odmawiał także pomocy duchowej żołnierzom rosyjskim. W przeddzień świąt Wielkiej Nocy udziela im sakramentu pokuty. Dla niektórych była to ostatnia spowiedź przed tragicznymi wydarzeniami nocy z 1 na 2 maja 1915 roku, podczas której ks. Świeykowski również cudem uniknął śmierci. Na jego dom spadły cztery pociski, a on sam przywalony został drzwiami i odłamkami walącego się budynku.

Po zakończeniu wojny odbudowuje miasto i dba o jego zabytki. Dostaje także liczne gratulacje za swą odwagę i godną naśladowania postawę. Zostaje również niesłusznie oskarżony o zdradę i przeciwdziałanie Austrii, a następnie uniewinniony. Nie przyjmuje otrzymanego za zasługi odznaczenia od austriackiego cesarza - Orderu Franciszka Józefa.

W 1920 roku, kiedy Polsce groziło wielkie niebezpieczeństwo utraty niepodległości werbuje ochotników do Wojska Polskiego. 11 listopada 1929 roku odznaczony zostaje kolejnym medalem: Orderem Polonia Restituta, którego przyjęcia również odmawia.

Jako „burmistrz zgłiszcz” nigdy za swoje czyny nie szukał poklasku, a w testamencie zażyczył sobie skromnego pochówku, bez przemów. Zmarł w wieku 91 lat, po długiej i ciężkiej chorobie 27 stycznia 1956 roku. Jego grób znajduje się na cmentarzu parafialnym w Gorlicach w bocznej krypcie Kaplicy Miłkowskich.

Ksiądz Bronisław Świeykowski jest autorem pamiętnika „Z dni grozy w Gorlicach”. Odznaczony godnością szambelana papieskiego oraz tytułem Honorowego Obywatela Miasta Gorlice. Pamięć o nim jako burmistrzu, duchownym, pedagogu, przyrodniku, publicyście oraz społeczniku jest wciąż żywa wśród mieszkańców. Jego imię nosi główna sala wystawowa Galerii Sztuki „Dwór Karwacjanów” oraz jedna z gorlickich ulic, a pomnik zdobi hol miejskiego Ratusza. Teraz dodatkowo o tej niezwykle osobowości przypominają kolorowe murale, przedstawiające owady z jego wielkiej kolekcji.

Motyle, chrząszcze i chrabąszcze, czyli uliczny atlas owadów! Gdzie i kogo szukać?

Plac Dworzysko 2



Biegacz zielonozłoty (*Carabus auronitens*) - gatunek dużego chrząszcza z rodziny biegaczowatych. Występuje w południowej i centralnej Europie na obszarach górskich i podgórskich, rzadziej nizinnych (głównie w Pirenejach, Alpach i Karpatach). Można go spotkać w lasach liściastych i mieszanych. Osiąga około 18–28 mm długości. Spośród innych gatunków rodzaju *Carabus* wyróżnia się głównie ubarwieniem - jasnozielonymi pokrywami

skrzydeł i jaskrawoczerwonymi kończynami. Żywi się innymi owadami, ślimakami, dżdżownicami, gąsienicami. Potrafi się wspiąć wysoko na drzewo po korze, a nawet upolować zdobycz dwa razy większą od siebie! Aktywny w nocy, za dnia ukryty pod próchniejącymi drzewami, w ściółce leśnej.

Ul. Kręta



Wojsiłka pospolita (*Panorpa communis*) – to europejski gatunek owada z rzędu wojsilek, o bardzo charakterystycznym, smukłym wyglądzie. Osiąga długość ciała od 1,2 do 2 cm, a rozpiętość skrzydeł – długich, przejrzystych z czarnym ożyłkowaniem i plamkami, ułożonymi w nieregularne pasy – około 3 cm. Silnie wydłużona, niewielka głowa zakończona jest dość sporym aparatem gębowym typu gryzącego. Odnóża są długie, cienkie i przypominają budową odnóża komarów. Preferuje środowiska bardziej cieniste i wilgotne – łąki, zarośla i skraje lasów, a także żywopłoty. Odżywia się nektarem kwiatów, drobnymi, chorymi lub martwymi owadami. W Polsce gatunek ten występujący pospolicie.

Dziedziniec Ratusza, Rynek 1



Nadobnica alpejska (*Rosalia alpina*) - bardzo rzadki gatunek chrząszcza, należy do rodziny kózkowatych, osiąga wielkość od 15-38mm. W Polsce występuje w górach - najliczniej w Beskidzie Niskim i Bieszczadach. Jej ubarwienie niebiesko-popielate z aksamitnoczarnymi przepaskami, stanowi doskonały kamuflaż, sprawia także, że bardzo trudno pomylić ją z jakimkolwiek innym chrząszczem. W pobliskim Magurskim Parku Narodowym nadobnicę można licznie spotkać podczas słonecznej pogody, na przełomie lipca i sierpnia (w trakcie rójki) w miejscach zalegania drewna bukowego. Występuje także na pniach i grubych konarach starych buków oraz powalonych kłodach. Jest gatunkiem aktywnie latającym. Podlega ścisłej ochronie, umieszczona w Polskiej Czerwonej Księdze w kategorii skrajnie zagrożonych i ginących.

Ul. Świeykowskiego



Pasikonik zielony (*Tettigonia viridissima*) - to gatunek owada prostoskrzydłego z rodziny pasikonikowatych. Występuje w Europie, Azji i północnej Afryce. Pospolity w Europie Środkowej. Występuje wśród wysokiej trawy, w ogrodach, na łąkach, polach i nasłonecznionych brzegach lasów. Długość jego ciała osiąga nawet 4 cm, a życia zaledwie 3-4 miesiące. Zjada głównie muchy, gąsienice i inne owady oraz małe pajęczaki (często szkodniki). Wielki aparat gębowy bez trudu radzi sobie z pancerzykami, a chwyciony w rękę potrafi boleśnie uszczypnąć! Dobrze wspina się i skacze, świetnie lata, jednak unika lotów długodystansowych. Szczególnie słyszalny w ciepłe, letnie dni - wydaje donośne dźwięki, pocierając o siebie skrzydłami. Wszystko po to, by zwabić samice lub odstraszyć drapieżnika. Często mylony z konikiem polnym.

Ul. Jagiełły (sufit przejścia w budynku przychodni)



Fruczak gołąbek (*MacroGLOSSUM stellatarum*) zwany także **dłużnec gwiazdzik** to motyl, należący do najlepiej latających na świecie (rodziny zawisakowatych), osiąga prędkość do 50 km/h. Niczym koliber w locie zawisa nad kwiatem i za pomocą długiej, cienkiej „trąbki” spija nektar. Długość jego ciała to ok 3-4 cm, a dwie pary skrzydeł osiągają rozpiętość w granicach 4 - 7 cm. Fruczak jest też ciekawie ubarwiony (szarobrunatny odwłok z żółtawymi plamkami, zakończony biało-czarnymi łuskami), a jego ciało jest krępe i pokryte włoskami. Przednie skrzydła mienią się srebrem i szarością, a drugie wpadają w tony złota i pomarańczy. Występuje na terenach Europy Środkowej i Południowej, w Afryce Północnej, oraz na części terenów Azji. Fruczaki odbywają długodystansowe loty migracyjne, pokonując przy tym kilka tysięcy kilometrów. W Polsce pierwsze pokolenie tych motyli można dostrzec już w maju, czerwcu w kwiatowej części ogrodów, parków, balkonów. Drugie pojawia się w sierpniu.

Ul. 3 Maja



Husarz władca (*Anax imperator*) – gatunek ważki różnoskrzydłej. Występuje w Europie, środkowej Azji oraz północnej Afryce. To także największa ważka w naszym kraju - długość jego ciała dochodzi do 8,4 cm, a rozpiętość skrzydeł sięga nawet do 11 cm. Zasiedla wody stojące gęsto porośnięte roślinnością, wszelkie zbiorniki wodne, stawy, jeziora, oczka wodne, rowy melioracyjne i wolno płynące rzeki. Wśród ważek uchodzi za jednego z najlepszych lotników. Jako drapieżnik poluje na rozmaite owady, głównie muchówki, chruściki i jętki, zdarza mu się też chwytac mniejsze motyle i inne ważki. Tułów samców jest intensywnie zielony, odwłok jaskrawoniebieski z czarną pręgą (biegnącą przez cały jego środek), ubarwienie samic jest mniej intensywne.

Park Miejski w Gorlicach



Jelonek rogacz (*Lucanus cereus*) to jeden z największych chrząszczy w Polsce, należy do rodziny jelonkowatych. Wierzchnia część jego ciała jest lekko błyszcząca i wypukła, od spodu delikatnie owłosiona. Ma ubarwienie najczęściej brunatne lub ciemnobrunatne. Samiec tego gatunku może osiągnąć długość ciała nawet 8 cm. Jest on „uzbrojony” w okazałe żuwaczki - potężnie rozwinięte i wydłużone, przypominające kształtem poroże jelenia, których używają do walk o samicę w okresie rójki. Żuwaczki samicy są znacznie mniejsze. Jelonce zamieszkują stare lasy dębowe, żywiąc się głównie sokiem wyciekającym z pni drzew. Jak większość chrząszczy, posiadają zdolność lotu. Ten ciemnobrązowy chrząszcz jest gatunkiem rzadkim i podlega ochronie. Jego wyginięciu możemy zapobiec, chroniąc dąbrowy.

Ul. Michalusa



Paź królowej (*Papilio machaon*) – gatunek motyla dziennego z rodziny paziowatych. Spotkać go można na większości terytorium Europy i Azji - od wybrzeży morskich, po góry do wysokości 2000 m. To jedno z najpiękniejszych motyli polskich łąk, największy występujący w naszym kraju. Ma smukłe ciało i małą głowę. Jego skrzydła o rozpiętości 60-80 mm są żółte z czarnymi i niebieskimi wzorami, opatrzone ogonkami. Na przednich nogach posiada długie włoski, to właśnie dzięki nim motyl należy do owadów zapylających, które przenoszą pyłki roślin. Pazię w odróżnieniu od innych motyli rodzin, podczas zlizywania nektaru z kwiatów zawisają w powietrzu jak kolibry, poruszając bez przerwy skrzydłami.

Ul. Solidarności



Kruszczyca złotawka (*Cetonia aurata*) – gatunek chrząszcza z rodziny poświętnikowatych. Występuje w Europie Środkowej oraz w Azji Mniejszej. Jej ciało jest dość kwadratowe kanciaste i w całości metalicznie błyszczące. Dorosłe osobniki osiągają wielkość 15-20 mm.

Jest wyjątkowo ciepłolubnym stworzeniem, dlatego widuje się je głównie podczas słonecznych dni, zwłaszcza popołudniami. Żywią się kwiatami; najczęściej można je spotkać na białych kwiatach czarnego bzu, na rutewce wąskolistnej i wiązówce błotnej. Żerują również na jarzębinie i głogu. Nie są płochliwe i łatwo można je uchwycić na zdjęciu. Złapane przez drapieżnika podkurczają nogi i udają martwe. Obserwuje się ją wiosną oraz latem. Występuje pospolicie w całym kraju.

Ul. Janusza Korczaka



Modliszka zwyczajna (*Mantis religiosa*) – to gatunek owada z rodziny modliszkowatych, jedyny przedstawiciel modliszek w Europie Środkowej, o ubarwieniu zielonym, żółto-zielonym lub jasnobrązowym. Odżywia się głównie innymi owadami lub pajakami. Swoje pożywienie zdobywa siedząc nieruchomo na niskich roślinach i czekając, aż zdobycz zbliży się. Złapaną przy pomocy pary przednich odnóży ofiarę zjada żywcem. Jej chwyt jest tak silny, że nawet tak duże i mocne owady nie są w stanie się z niego wydostać. Samice osiągają od 50 do 75 mm, w ogóle nie wykorzystują skrzydeł i zaniepokojone uciekają pieszo, a samce od 40 do 60 mm i podrywają się do krótkich lotów. Tego osobliwego owada spotkać można od sierpnia do października na brzegach lasu i łąki oraz na polanach. Owad ten występuje także na terenie Magurskiego Parku Narodowego. Gatunek bardzo rzadki i ginący w Europie Środkowej, umieszczony w Polskiej Czerwonej Księdze w kategorii skrajnie zagrożonych i ginących.

Ul. Garbarska



Turkuć podjadek (*Gryllotalpa gryllotalpa*) – to jeden z największych owadów w Polsce. Dorosła samica ma około 70 mm długości, a samiec około 50 mm. Jest dobrze przystosowany do życia w ziemi, tam też spędza większość czasu. Kopie rozgałęziające się i krzyżujące ze sobą wąskie korytarze, w których nie może się odwrócić – porusza się do przodu lub do tyłu. Jest wszystkożerny - zjada korzenie roślin (stąd nazwa), ale również bezkręgowce, głównie larwy innych owadów. Nie gardzi dżdżownicami, ślimakami czy pędrakami. Ma ciało o ciemnobrązowym lub brunatno-rudawym ubarwieniu i silne, łopatomate, zaopatrzone w kolce przednie odnóży, które służą mu poruszania się pod ziemią, rozgrzebywania piasku i budowy korytarzy. Turkucie prowadzą nocny tryb życia, unikając w ten sposób zagrożenia ze strony ptaków, które ze względu na jego duże rozmiary, nie mają problemów z jego dostrzeżeniem.

Ul. Dukielska/Kwiatowa



Kraśnik pięciopłamek (*Zygaena trifolii*) – to motyl o niewielkich rozmiarach, osiągający zaledwie kilka centymetrów. Rozpiętość jego skrzydeł wynosi 28-33 mm, a ich najbardziej charakterystyczną cechą jest pięć czerwonych plamek na przednich skrzydłach, które czasem łączą się ze sobą. Druga para ma czerwoną barwę i ciemny brzeg. Na głowie ma parę maczugowatych czulek, parę oczu złożonych i przyoczek, a także ssący aparat gębowy. Motyl ten lata od czerwca do sierpnia, a jego lot jest powolny – bez zwrotów, uników i nagłych zmian kierunków. Nie boi się ptaków, bo one unikają go jak ognia, ponieważ w swoim organizmie posiada trujące związki cyjanowe. Jaskrawoczerwone ubarwienie tego owada skutecznie ostrzega drapieżników, że jest niejadalny. Spotkać go można najczęściej na wilgotnych i podmokłych łąkach i torfowiskach.

Park Miejski w Gorlicach



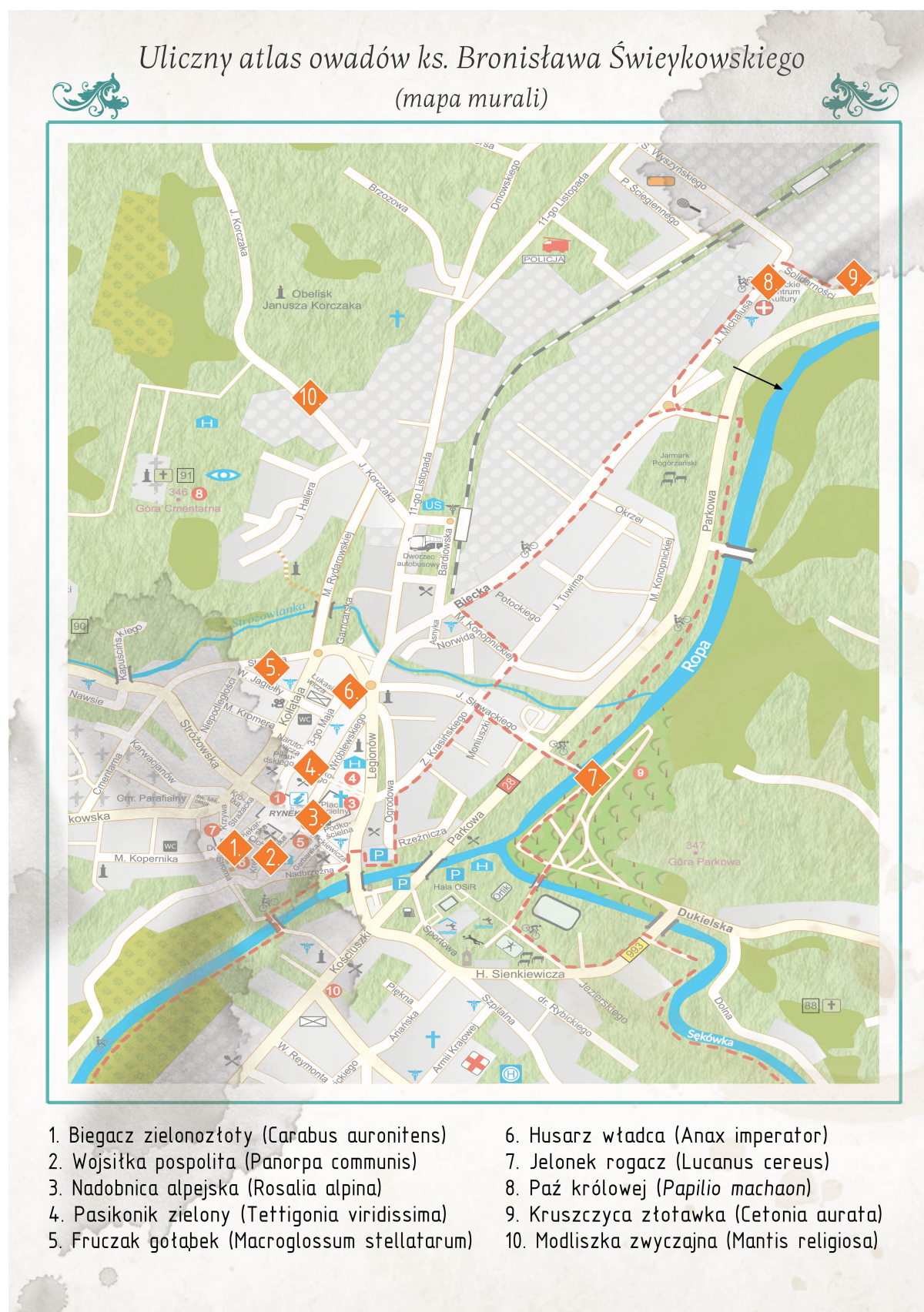
Żuk gnojowy (*Geotrupes stercorarius*) – to chrząszcz należący do rodziny gnojarszowatych. Dorasta do 2,5 cm długości. Jego ciało jest owalne, wysklepione z wierzchu, barwy czarnej z granatowo-fioletowo-zielonym połyskiem. Ten niepozorny owad potrafi podnieść ciężar nawet 1141-krotnie większy od swojej wagi, co czyni go jednym z najsilniejszych zwierząt na świecie! W Polsce najczęściej możemy go spotkać na polanach i pastwiskach, toczącego przed siebie (za pomocą tylnych odnóży) kulkę zlepioną z resztek roślin, odchodów zwierząt, błota czy gliny. Jest j bardzo pożyteczny: oczyszcza pastwiska, a potem spulchnia, napowietrza i nawozi glebę, kopiąc w niej norki, które wypełnia łajnem – swoim ulubionym daniem. Gatunek ten wykazuje także dużą troskę o potomstwo.

Owady spod ręki MGR MORSa

„Owadzie” uliczne portrety wykonał nowosądeczanin Mariusz Brodowski - artysta malarz, autor murali, działacz społeczny, animator, edukator, tworzący pod pseudonimem **Mgr Mors**. W swojej twórczości łączy różne techniki oraz wykorzystuje dostępne multimedia. W okresie letnim działa głównie w przestrzeni miejskiej, pracując przy wielkoformatowych obrazach, natomiast zimą tworzy mniejsze formaty wewnątrz budynków oraz obrazy na

płótnie w pracowni malarskiej. Prowadzi także warsztaty, szkolenia i spotkania.

Zapraszamy na wycieczkę śladami ks. Bronisława Świeykowskiego! Dokładne miejsca zaznaczone zostały także na mapie google, którą można znaleźć [TUTAJ](#).



Mini murale to jeden z elementów realizowanego przez Gorlickie Centrum Kultury projektu pn. „Bronisław Świeykowski. Burmistrz dni grozy”, dofinansowanego ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach programu „Patriotyzm Jutra”. Jego głównym celem jest upowszechnienie wiedzy o ks. Świeykowskim. Więcej o

projekcie pisaliśmy [TUTAJ](#).



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu.

